

Obowiązek pozostanie

meldunkowy

16 grudnia 2016

Obecny rząd uważa, że obowiązku meldunkowego nie można porzucić. Planowane są ułatwienia w procedurze zameldowania. Poza tym państwo chce zbierać... bardzo dużo danych o martwych urodzeniach.

Mniej więcej rok temu, po uformowaniu nowego rządu pisaliśmy, iż obowiązek meldunkowy nie będzie zniesiony przez rząd PiS. Teraz przedstawiono projekt ustawy, która ma ostatecznie uregulować tę kwestię.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przedstawiło Projekt nowelizacji Ustawy o ewidencji ludności oraz innych ustaw. Dokument (wraz z uzasadnieniem) zamieszczamy w całości pod tym tekstem. Zasadniczym celem ustawy jest uchylenie przepisów związanych ze zniesieniem obowiązku meldunkowego.

„Projektodawca uznał, że gromadzenie danych o miejscu zamieszkania ma kluczowe znaczenie dla prawidłowej realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań oraz obowiązków administracji publicznej wobec obywatela. Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia szeroko rozumianego bezpieczeństwa, szczególnie w kontekście obecnej sytuacji geopolitycznej w Europie” – czytamy w uzasadnieniu projektu.

Mimo wszystko projekt proponuje wprowadzanie pewnych ułatwień przy wykonywaniu obowiązku meldunkowego. W projekcie znalazł się zapis mówiący, że „obowiązku meldunkowego można dopełnić w formie dokumentu elektronicznego przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej”. Formularze oraz załączniki składane w ten sposób będzie można podpisywać profilem zaufanym ePUAP.

Zaproponowano też jeden formularz meldunkowy dla osoby, która

melduje się na pobyt stały i jednocześnie chce się wymeldować z pobytu czasowego. Analogicznie będzie jeden formularz dla osoby, która melduje się na pobyt czasowy i chce się wymeldować z pobytu stałego.

Projekt przewiduje także likwidację rejestrów zamieszkania cudzoziemców i nadawanie numeru PESEL wszystkim cudzoziemcom. Numer PESEL nie będzie nadawany m.in. obywatelom państw członkowskich UE i członkom ich rodzin, w przypadku pobytów krótkoterminowych tj. do 3 miesięcy.

Opisywany projekt ma wprowadzić także zmiany do Prawa o aktach stanu cywilnego. Rozszerzony będzie zakres danych pozyskiwanych przez służby statystyki publicznej w przypadku martwych urodzeń. Zbierane będą takie informacje jak długość ciała dziecka, informacje o ciąży i porodzie, liczba dzieci urodzonych przez matkę, w tym żywo urodzonych lub martwo urodzonych oraz żywotność poprzedniego dziecka i miejsce zamieszkania rodziców.

„W wyniku dalszych uzgodnień z Ministerstwem Zdrowia i Głównym Urzędem Statystycznym, ustalono, iż w stosunku do stanu dotychczasowego dla potrzeb statystyki publicznej zbierane będą także dane o rodzaju porodu, zarówno w odniesieniu do urodzeń żywych jak i martwych (...) Na wniosek Głównego Urzędu Statystycznego uwzględniono również, że dla potrzeb statystyki publicznej zbierane będą także przez kierownika urzędu stanu cywilnego dane dotyczące stanu cywilnego matki dziecka i daty zawarcia małżeństwa rodziców dziecka” – czytamy w uzasadnieniu ustawy.

Zainteresowani znajdą kopię projektu ustawy [TUTAJ](#).

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl